

УДК 811.162.1'36-112:[37.02-027:81'24]
DOI: 10.30970/sls.2024.0.4839

HISTORIA JĘZYKA W PROCESIE NAUCZANIA JĘZYKA POLSKIEGO JAKO OBCEGO

Anetta LUTO-KAMIŃSKA

*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu
ul. Fosa Staromiejska, 3, Toruń, 87-100 (Polska)
Studium Kultury i Języka Polskiego dla Obcokrajowców
ORCID ID: 0000-0002-2793-6728
e-mail: aluka@umk.pl*

Artykuł skupia się nad możliwościami i celowością wykorzystania elementów wiedzy historycznojęzykowej w procesie dydaktycznym podczas kursów języka polskiego dla obcokrajowców, zwłaszcza w nauczaniu osób z Ukrainy.

Wprowadzanie elementów wiedzy historycznojęzykowej można wykorzystać jako środek pomocniczy w procesie dydaktycznym w nauczaniu języka polskiego zarówno w grupach początkujących, jak i zaawansowanych. W każdej z tych grup wprowadza się nieco inne zagadnienia i zróżnicowany sposób ich przedstawienia. Artykuł prezentuje, jakie tematy z zakresu historii języka polskiego mogą być poruszane, i jakie to daje wymierne efekty przy wspomaganii przyswajania zagadnień gramatycznych z zakresu językoznawstwa synchronicznego.

Słowa kluczowe: glottodydaktyka, nauczanie języka polskiego jako obcego, historia języka, zanik i wokalizacja jerów, wydłużenie zastępcze, polska fleksja, akcent paroksytoniczny i proparoksytoniczny.

1. Wstęp

Nauczanie każdego języka obcego ma swoje specyficzne uwarunkowania wynikające z konkretnego systemu języka. Struktura języka polskiego każe w trakcie procesu dydaktycznego dużo uwagi poświęcić zagadnieniom gramatycznym. Na przykład, ze względu na rozbudowany system fleksyjny, niezbędne jest zapoznanie studentów z paradygmatami fleksyjnymi poszczególnych części mowy, zasadami repartycji końcówek oraz licznymi wyjątkami od reguł. Rodzimy użytkownik języka posiada kompetencję lingwistyczną (Komorowska, 1993, s. 12), która pozwala mu tworzyć i rozumieć wypowiedzi w tym języku w sposób automatyczny. Dzieje się to bez udziału świadomego wykorzystania reguł gramatycznych, a wielu użytkowników języka w ogóle nie zna konkretnych zasad, dlatego używamy takich a nie innych końcówek gramatycznych bądź formantów, skąd biorą się alternacje w tematach fleksyjnych bądź jaką proweniencję mają liczne wyjątki w odmianie przez przypadki. Nieznajomość formalnej struktury wypowiedzi zwykle nie wpływa na umiejętność poprawnego jej sformułowania.

Ucząc języka polskiego obcokrajowców, staramy się wyrobić w nich podobne umiejętności automatyczne, poprzedzone jest to jednak odpowiednim przedstawieniem i

usystematyzowaniem problematyki związanej ze specyfiką struktury języka. Kursanci cenią sobie zatem przejrzyste tabele z wykazem końcówek gramatycznych dla poszczególnych przypadków ze wkomponowanymi w nie opisami dystrybucji końcówek oraz przypadków szczególnych. Po tego typu pomoce sięgają zarówno studenci z grup początkujących, jak i zaawansowanych, w celu wizualizacji graficznej pomagającej zapamiętać reguły, dla usystematyzowania wiedzy, upewnienia się co do poprawności użytej formy przy generowaniu bardziej skomplikowanych wypowiedzi itp.

Wielokrotnie studenci wykazywali duże zainteresowanie genezą danych zjawisk językowych. Okazało się, że objaśnienia z zakresu historii języka (oczywiście odpowiednio dostosowane w formie do poziomu grupy) odbierane są jako atrakcyjne ciekawostki dotyczące przyswajanego języka, a pomagając zrozumieć i usystematyzować różne zagadnienia, przyczyniały się do lepszego przyswojenia i zapamiętania zagadnień współczesnych. Szczególnym zainteresowaniem cieszą się opisy zmienności normatywnej, zwłaszcza te dotyczące bliższych nam dziejów polszczyzny. Nie bez znaczenia jest również fakt, iż perspektywa historyczna pozwala wskazywać różne zależności między językami, co doskonale się sprawdza podczas nauczania polskiego Ukraińców.

Możliwość wykorzystania wiedzy historycznojęzykowej podczas kursów języka polskiego dla obcokrajowców, zwłaszcza osób z Ukrainy, przedstawię na kilku przykładowych zagadnieniach obrazujących zmiany fonetyczne w języku, fleksję imienną i werbalną oraz elementy prozodii języka (akcent). Jeśli chodzi o chronologię, opisywane fakty językowe będą dotyczyć różnych epok, zarówno okresu słowiańskiej wspólnoty językowej, jak i kształtującego się języka w dobie staro- i średniopolskiej, wreszcie zmian zupełnie chronologicznie nam bliskich.

2. Procesy fonetyczne związane z zanikiem i wokalizacją jerów

Zagadnienie eliminacji jerów, powiązane z ich zanikiem bądź wokalizacją, jest niezwykle istotne. Zakończenie opisanych procesów przypada po rozpadzie słowiańskiej wspólnoty językowej, czyli w okresie kształtowania się języków narodowych, a więc efekty są bardzo zróżnicowane w poszczególnych językach (Stieber, 1979, s. 49–54). Efektem zaniku i wokalizacji jerów są zmiany fonologiczne i morfologiczne, w tym – co szczególnie istotne – zmiany w budowie sylab.

Schematyczne przedstawienie tych przeobrażeń jest zwykle bardzo pomocne w objaśnianiu zasad funkcjonowania tzw. *e* ruchomego (2.1.) oraz niektórych alternacji tematycznych, głównie *ó* wymiennego na *o* (2.2.).

2.1. Jeszcze w okresie jedności prastłowiańskiej pozycja jerów miała wpływ na ich postać mocną lub słabą (Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk, 1955, s. 112; Łoś, 1922, s. 3). Jer wygłosowy był zawsze słaby, więc zanikł, natomiast w pozycji mocnej mógł wystąpić wyłącznie w zgłosce poprzedzającej sylabę z jerem słabym. Tylko w takiej pozycji jer wokalizował się do *e*.¹ Wokalizacja jerów w pozycji mocnej i zanik w słabej jest powodem zachwiania jedności tematycznej wyrazów ze względu na obecność lub brak samogłoski *e*.

Studenci bardzo często starają się zachować jedność tematyczną wyrazów w odmianie, stąd nierzadko pojawiają się błędy typu dopełniacz **piesa* od *pies*, **wózeka* od *wózek*. By uniknąć wskazanych błędów, warto przybliżyć uczącym się źródło tego typu zmian tematu

¹ O zaniku i wokalizacji jerów oraz dalszych procesach będących konsekwencją tych zjawisk w polszczyźnie zob. np.: K. Długosz-Kurczabowa i S. Dubisz (2006, s. 96–106); L. Moszyński (1984, s. 188–189); J. Łoś (1922, s. 21–32).

w paradygmatach rzeczownikowych. Konsekwencje zarysowanych procesów fonetycznych możemy przedstawić studentom (również tym na niższych poziomach) w bardzo prosty sposób, w postaci łatwej do zapamiętania zasady. Samogłoska *e* pojawia się tylko w ostatniej zgłosce, kiedy nie następuje po niej końcówka fleksyjna (inaczej: mamy tu końcówkę zerową), tak jak w formie mianownika rzeczowników męskich *pies*, *wózek* lub w dopełniaczu liczby mnogiej rzeczowników rodzaju żeńskiego i nijakiego, np. *studentek*, *jablek*. W momencie zastąpienia końcówki zerowej jakąkolwiek inną końcówką fleksyjną sylaba z *e* ruchomym teoretycznie przestałaby być ostatnią zgłoską wyrazu (**piesa*, **studenteka*), więc *e* w tej pozycji nie występuje (*psa*, *studentka*). Zwykle takie bardzo schematyczne objaśnienie dawnych procesów fonetycznych stanowi duże ułatwienie podczas poznawania zasad polskiej deklinacji i towarzyszącej jej kwestii *e* ruchomego. Konieczność rozwinięcia tematu pojawi się wówczas, gdy dociekliwy student spyta dla przykładu, dlaczego w dopełniaczu wyrazu *piec* mamy formę *pieca*, a nie **pca*. Dopiero wtedy trzeba zasygnalizować, że w opisanej pozycji samogłoska *e* nie zawsze powstała w wyniku wokalizacji jeru, a mogła mieć charakter pierwotny (jak w wyrazie *piec*), działała też niekiedy tendencja do zachowania jedności tematu – wyrównanie analogiczne (np. *sejm* – *sejmu*, *piesek* – *pieska*, zam. poprawnego *sjem* – *sejmu*, *psek* – *pieska*).

Zrozumieniu oboczności *samogłoska* : *zero morfologiczne* na pewno przysłuży się wskazanie podobnych zależności w języku ukraińskim. Należy jednak zwrócić uwagę, że – o ile w polszczyźnie kontynuantem jeru mocnego była zawsze samogłoska *e* – w języku ukraińskim jery mocne rozwinęły się w samogłoski o różnej barwie: $\text{ь} \geq \text{o}$ oraz $\text{ь} \geq \text{e}^2$.

Dawne procesy doprowadziły zatem w polszczyźnie do pojawienia się tzw. *e* ruchomego, obojętnego lub zmiękczającego poprzedzającą spółgłoskę: $\text{e} : \text{o} (\leq \text{ь}_\text{o} : \text{ь}_\text{o})$ i $\text{'e} : \text{o} (\leq \text{ь}_\text{e} : \text{ь}_\text{e})$, co w języku ukraińskim obserwujemy w postaci dwu typów oboczności: $\text{o} : \text{o} (\leq \text{ь}_\text{o} : \text{ь}_\text{o})$ i $\text{e} : \text{o} (\leq \text{ь}_\text{e} : \text{ь}_\text{e})$ (Stieber, 1979, s. 50). Mamy zatem: **сѣнь* – **сѣну* \geq pol. *sen* – *snu*, ukr. *сон* – *снү*; **огурѣкъ* – **огурѣка* \geq pol. *ogurek* – *ogurka* (\rightarrow *ogórek*, *ogórka*), ukr. *огірок* – *огірка*; **затѣкъ* – **затѣка* \geq pol. *zamek* – *zamku*, ukr. *замок* – *замку* obok **дѣнь* – **дѣна* \geq pol. *dzień* – *dnia*, ukr. *день* – *дня*; **рѣсъ* – **рѣса* \geq pol. *pies* – *psa*, ukr. *пес* – *пса*.

2.2. Tę samą proveniencję mają błędy typu **stótu* zam. *stołu*, **wózu* zam. *wozu* (dopełniacze od *stół*, *wóz*) – problemem jest brak jedności tematu, którego geneza sięga procesów towarzyszących zanikowi jerów. I w tym wypadku można zastosować ten sam schemat objaśnienia: samogłoska *ó* występuje w ostatniej sylabie form z końcówką zerową, a zwykle przechodzi w *o* w formach z innymi końcówkami gramatycznymi. Tu trzeba oczywiście rozszerzyć informacje o objaśnienia dotyczące specyficznych uwarunkowań polskiego wzdłużenia zastępczego (zob. niżej).

Po zaniku wygłosowego jeru samogłoska w poprzedzającej go sylabie ulegała wzdłużeniu. Sam proces jest we współczesnej polszczyźnie widoczny przede wszystkim w odniesieniu do samogłoski *ó* (*u zamknięte*), ponieważ długa samogłoska *o* (następnie pochylona) po zakończeniu procesów fonetycznych następujących po zaniku iloczasu i samogłosek ścięzionych dała kontynuant o barwie zróżnicowanej od kontynuantu krótkiego odpowiednika. To samo pochodzenie ma oboczność samogłosek nosowych typu *mąż* i *mężowi*. Źródło przedstawionych wyżej błędów tkwi przede wszystkim w niezwykle zróżnicowanym

² Taki jak w języku ukraińskim efekt opisanych zmian obserwujemy również w języku macedońskim, podobnie w języku staro-cerkiewno-słowiańskim i rosyjskim, z tą różnicą, że w tych językach kontynuująca jery miękki samogłoska *e* wpływa zmiękczająco na poprzedzającą spółgłoskę (podobnie jak w polszczyźnie). Z kolei w języku czeskim mamy stan podobny do polskiego, lecz samogłoska *e* ($\leq \text{ь}$) nie zmienia barwy poprzedzającej spółgłoski (Sussex i Cubberley, 2006, s. 113; Stieber, 1979, s. 49–50).

przebiegu tzw. wzdłużenia zastępczego na terenie słowiańszczyzny, np. odmiennej jego realizacji w języku polskim i ukraińskim. W polszczyźnie, podobnie jak w językach łużyckich i czeskim, wzdłużenie zastępcze objęło ostatecznie jedynie samogłoski przed spółgłoskami fonologicznie niebezdźwięcznymi³ (Stieber, 1979, s. 53; por. też Długosz-Kurczabowa i Dubisz, 2006, s. 103–104; Dunaj, 1966), w części gwar serbskich i słoweńskich w ogóle tylko przed nielicznymi głoskami – półotwartymi lub *i* niezgłoskotwórczym, zaś w języku ukraińskim miało charakter ogólny (Moszyński, 1984, s. 188–189, 302; Stieber, 1979, s. 53–54; Szober, 1931, s. 152–153; Leskien, 1914, s. 199–200, 219; Rešetar, 1900, s. 27).

Dodatkowym problemem jest nakładanie się innej zależności dotyczącej artykulacji dźwięcznych spółgłosek, które w polszczyźnie ulegają w wygłosie ubezdźwięcznieniu. Jan Ziłyński (1932, s. 7–9, 119–123), opisując na początku dwudziestego wieku podobne tendencje w języku ukraińskim, zwraca uwagę, że zjawisko takie obserwuje się jedynie w zachodniej części Ukrainy. Kwestia ograniczenia wzdłużenia zastępczego w języku polskim tylko do samogłosek w wyrazach zakończonych spółgłoską dźwięczną doczekała się wielu teorii, często odtwarzających różne procesy językowe w całkowicie odmienny sposób; dotyczy to np. chronologii i współzależności zaniku jerów wygłosowych i wspomnianego wyżej ubezdźwięcznienia wygłosu, wyjściowego i ostatecznego zakresu wzdłużenia zastępczego itp. (por. Szober, 1931, s. 153; Potebnia [Потебня], 1876, s. 51–52; Baudouin de Courtenay [Бодуэн-де-Куртенэ], 1870, s. 78–89). Halina Koneczna, badająca cechy artykulacyjne głosek polskich (zob. Koneczna, 1934a, s. 119–122), uznaje, że na ostateczny wynik przebiegających procesów wzdłużenia zastępczego miała wpływ zależność siły artykulacyjnej i długości spółgłosek dźwięcznych w stosunku do iloczasu poprzedzających je samogłosek (Koneczna, 1934b, s. 59–60).

Oczywiście, objaśnianie genezy ograniczeń polskiego wzdłużenia zastępczego w nauczaniu języka polskiego nie jest najistotniejsze. Ważne, by uzmysłowić studentom fakt jego występowania w języku współczesnym przed spółgłoskami dźwięcznymi i sonornymi (z pewnymi wyjątkami), oraz wskazać podobne zależności z językiem ukraińskim. Tak zatem, jak w polszczyźnie mamy oboczności *o:ó* (*stołu* – *stól*, *wozu* – *wóz*, *rogu* – *róg*, *noga* – *nóg*), tak w wyniku wzdłużenia zastępczego ukraińskiej samogłoski *o* powstała oboczność z samogłoską *i*: *сто́лу* – *смил*, *во́за* – *віз*, *ро́га* – *зіп*, *но́га* – *ніз*. Wcześniej wspomniano o ograniczeniach wzdłużenia zastępczego w polszczyźnie i jego szerokim zakresie w języku ukraińskim. W języku ukraińskim mamy więc do czynienia również ze wzdłużeniem samogłoski *e*, co prowadzi do powstania oboczności *e:i*, np.: *ує́мту* – *уіє́мть*, podczas gdy w polszczyźnie analogiczne tematy pozostaną niezmiennie: *sześciu* – *sześć*. Dla odróżnienia, alternują również polskie samogłoski nosowe: *dębu* – *dąb*, zaś ukraiński kontynuant ustny dawnych samogłosek nosowych nie podlegał opisanym procesom, zatem mamy tu zawsze samogłoskę *u*: *дуба* – *дуб*.

³ Do tej grupy należą spółgłoski dźwięczne i sonorne. Choć w wypadku tych ostatnich wzdłużenie zastępcze w języku współczesnym utrzymało się jedynie przed głoskami ustnymi, należy zwrócić uwagę, że w wieku XVI obejmowało także półotwarte nosowe (np. *dóm* – *domu*, *gróm* – *gromu*, *bielón* – *bielonu*, *kón* – *konia* (zob. Mayenowa, Peplowski i Mrowcewicz, red., 1966–2021); por. też ukr. *дiм* – *дому*, *кiнь* – *кони*). Należy jednak pamiętać, że w tym wypadku nakłada się jeszcze inna zależność – wpływ spółgłoski nosowej na artykulację poprzedzającej samogłoski (zob. Długosz-Kurczabowa i Dubisz, 2006, s. 103). Na ten ciekawy aspekt zwracają uwagę także wypowiedzi dotyczące relacji głoska – litera samych XVI-wiecznych twórców. Jan Kochanowski (Januszowski, 1594, s. F2) pochylenie samogłoski w tych pozycjach przypisuje właśnie działaniu spółgłoski sonomej nosowej (por. też Urbańczyk, 1952, s. 124–125; 1953, s. 217).

3. Historyczne zmiany we fleksji (na przykładzie celownika liczby pojedynczej rzeczowników rodzaju męskiego)

Wprowadzenie elementów wiedzy z zakresu językoznawstwa diachronicznego wyjaśnia również wiele zawiłości polskiego systemu fleksyjnego. Już we wstępnej edukacji studenci mają świadomość, że podstawą klasyfikacji deklinacji rzeczowników jest obecnie rodzaj gramatyczny (zob. Tokarski, 2001; Rospond, 2000, s. 123). Dowiadując się, że prasłowiańskim kryterium podziału na deklinacje był wygłos tematu, zaczynają rozumieć różne mechanizmy, które wpływały na historyczne i współczesne zmiany w repartycji końcówek poszczególnych przypadków (por. Maciołek i Tambor, 2021, s. 11–15).

W ten sposób można objaśnić zachowanie dawnej końcówki *-u* w celowniku niektórych rzeczowników męskich. Wywodząca się z nielicznie reprezentowanej II deklinacji **-ŭ*-tematowej wyrazista końcówka *-owi*⁴ niemal całkowicie opanowała celownik liczby pojedynczej rzeczowników męskich, rugując końcówki pierwotne w odmianie rzeczowników z innych dawnych deklinacji. Proces ten nie objął jednak nielicznej grupy wyrazów (zazwyczaj jednosylabowych) najpewniej ze względu na ich częste użycie⁵ (*panu, Bogu, księdzu, chłopu, ojcu, kotu, światu* itd.).

Podobna historyczna konkurencja końcówek celownika miała miejsce również w innych językach, dając różne skutki na różnych obszarach, np. semantyczne kryterium repartycji w języku słowackim i czeskim, zanik *-ovi* w języku rosyjskim, czy oboczności w ukraińskim (Stieber, 1979, s. 110–111).

Ciekawe są jednak także zmiany bardziej nam współczesne, np. dalsze ograniczanie grupy rzeczowników z końcówką *-u* w celowniku. Witold Mańczak (1983, s. 57) wymienia wśród zachowanych archaizmów dativus *kozhu*, podczas gdy słowniki poprawnej polszczyzny w ogóle nie wspominają o takiej formie, choćby z uwagą *rzadki* lub *dawny* (Markowski, red., 2012; Doroszewski, red., 1980; por. też Żmigrodzki, red. [on-line]). O zmienności normy świadczą też użycie końcówek nazw miejscowych zakończonych na *-ów* i *-owo* po przyimku *ku*. W tego typu konstrukcjach archaiczna końcówka *-u* (wspierana zapewne analogicznym wygłosem przyimka) była wskazywana jako współczesna norma jeszcze w gramatyce historycznej z połowy XX wieku (Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk, 1955, s. 270) oraz przez Witolda Mańczaka (1983, s. 57), np.: *ku Krakowu, ku Charkowu*, zaś w *Gramatyce historycznej* Stanisława Rosponda (2000, s. 128) funkcjonuje już jako zasada wymarła⁶. Podobną tendencję widać w wydawnictwach ortoepicznych: młodszy słownik pod redakcją Witolda Doroszewskiego (red., 1980) uznaje obie formy alternatywne, natomiast według słownika z 2012 roku (Markowski, red., 2012) konstrukcje typu *ku Krakowu* są przestarzałe, a promuje się użycia form wyrównanych: *ku Krakowowi, ku Charkowowi*.

Zarówno w języku polskim, jak i ukraińskim zaczęły się pojawiać dublety rzeczowników *orzel* i *osioł* (ukr. *орел, оцел*). Portal internetowy *slovnyk.ua* [*СЛОВНИК.ua*] wskazuje po

⁴ Końcówka *-owi* jest wyrazista, ponieważ nie ma homonimicznych odpowiedników w żadnym innym przypadku jakiegokolwiek klasy deklinacyjnej.

⁵ Witold Mańczak tę petryfikację nielicznych form pierwotnych celownika tłumaczy „nieregularnym rozwojem spowodowanym częstością użycia” (1983, s. 57). Wskazuje, że rzadziej używane derywaty od tych rzeczowników mają już regularną końcówkę *-owi* (por. *paniczowi, bożkowi, chłopkowi, ojczulkowi, kotkowi* itd.). Końcówkę tę mają również nazwiska homonimiczne z odpowiednimi apelatywami (*kotu*, ale *panu Kotowi*), gdyż propria ewoluują szybciej od rzeczowników pospolitych (Mańczak, 1983, s. 45, 57; por. też słowniki poprawnościowe: Markowski (red., 2012); Doroszewski (red., 1980) s.v. *kot* i *Kot*).

⁶ Stanisław Rospond (2000, s. 128) egzemplifikuje niefunkcjonującą już zasadę użycia archaicznej końcówki po przyimku *ku* dawną formą wyrażenia: *ku zachodu*. O nazwach miejscowych w ogóle nie wspomina.

dwie poprawne formy ukraińskiego celownika: *орлови, орлу* oraz *ослови, ослу*, podobnie jak słownik poprawnej polszczyzny (Markowski, red., 2012): *orłowi* a. *orłu* oraz *osłu*, rzad. *osłowi*. W języku polskim daje się w tym wypadku zauważyć wyraźną tendencję do wprowadzania dystrybucji końcówek równoległych pod wpływem rozgraniczeń semantycznych. O ile w *Wielkim słowniku języka polskiego* (Żmigrodzki, red. [on-line]) końcówki alternatywne notowane są dla rzeczowników w znaczeniu ‘zwierzę’, o tyle dla użyć w znaczeniach antyfrastycznych (*orzeł* ‘osoba wyjątkowo uzdolniona w jakiejś dziedzinie lub wyróżniająca się w jakiejś działalności’, *osioł* ‘głupiec’, ‘człowiek uparty’) charakterystyczne są już wyłącznie nowsze formy celownika z końcówką *-owi*.

Omawiając celownik, warto też wspomnieć o demorfologizacji rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników, która ma miejsce zarówno w celowniku, jak i narzędniku oraz miejscowniku (a czasowo także dopełniaczu) i przejawia się zniwelowaniem opozycji rodzajowych w zakresie repartycji końcówek w tych przypadkach (Rzepka, 1985). O ile jednak w celowniku *-om* całkowicie wyparło inne końcówki, o tyle w narzędniku przejęta z samogłoskowej odmiany żeńskiej końcówka *-ami* nie jest całkowicie bezwyjątkowa. Właściwa dla prasłowiańskich tematów na **-ǫ-*, **-i-* oraz spółgłoskowych końcówka *-mi* zachowała się do dziś przy kilku rzeczownikach, również tych spoza wymienionych deklinacji (np. *ludźmi, gośćmi, przyjaciółmi, koźmi*).

4. Odstępstwa od akcentu paroksytonicznego

Poprawność w zakresie polskiego stałego akcentu paroksytonicznego u studentów (również ukraińskojęzycznych) uzyskuje się przez konsekwentne poprawianie wymowy i przypomnianie o regule akcentowej. Wprowadzenie odmiany czasowników w czasie przeszłym i w trybie przypuszczającym powoduje nawarstwienie się problemów w prawidłowej akcentacji, gdyż w niektórych formach akcent przypada na trzecią lub czwartą sylabę od końca. Jest to też zwykle najlepszy moment, by bliżej przyjrzeć się temu zagadnieniu polskiej prozodii. I w tym wypadku dobrze się sprawdza naświetlenie faktów historycznojęzycznych, które w jasny sposób przybliżą powstanie tego pozornego odstępstwa.

W języku staropolskim dawne synkretyczne czasy przeszłe – aoryst i imperfectum – zastąpiono formami analitycznymi, składającymi się z imiesłowu czynnego czasu przeszłego tzw. II (*part praet act II*) i odpowiednich form czasu teraźniejszego czasownika (*ind praes*) *być* (Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk, 1955, s. 370–373; Łoś, 1927, s. 293–294). W wyniku długotrwałych przekształceń formy tego nowego czasu przeszłego – *praeteritum* – stały się jednowyrazowe, jednak we współczesnym języku nadal pozostały wyraźne ślady ich dawnej złożonej budowy. Jednym z nich jest właśnie “zamrożony” akcent na trzeciej sylabie od końca w niektórych formach czasu przeszłego. W dawnych formach dwuwyrazowych słowo posiłkowe nie musiało występować w postpozycji, tak też się dzieje również z końcówkami fleksyjnymi *praeteritum*, które wyewoluowały z form czasownika *być* i mają charakter ruchomy. Omówienie analitycznej budowy czasu przeszłego daje sposobność zwrócenia studentom uwagi również na trzecią reminiscencję historycznej złożoności tego czasu. Wyjaśnia się w ten sposób, dlaczego formy osobowe – w odróżnieniu od form czasu teraźniejszego – posiadają kategorię rodzaju gramatycznego. Wynika to właśnie z faktu, że ich podstawę stanowi imiesłów, część mowy odmienna przez rodzaje.

Unaoznaczenie procesów upraszczania (lub eliminacji) części enklitycznej takiego zrostu zwykle wspomaga proces dydaktyczny. Z elipsą słowa posiłkowego mamy do czynienia w 3. osobie obu liczb, zatem po eliminacji form *jest* i *są* czasowniki zachowały swój zwykły akcent paroksytoniczny, np. *robił, robiła, robili*. Akcent nie przesunął się także w formach

1. i 2. osoby liczby pojedynczej (w rodzaju żeńskim i – hipotetycznie – również nijakim)⁷ ze względu na rozległe, bo obejmujące również samogłoskę – uproszczenie słowa posiłkowego: *miała jeśm* ≥ *miałam* ≥ *miałam*; *robiła jeś* ≥ *robiłaś*. Z pozornym przesunięciem akcentu mamy do czynienia natomiast w formach 1. i 2. osoby liczby mnogiej, w których w rzeczywistości zachowany został dawny akcent paroksytoniczny w obrębie imiesłowowego komponentu: *mieli jeśmy* ≥ *mielismy* ≥ *mieliśmy*; *pisały jeście* ≥ *pisałyście* (Por. Mańczak, 1983, s. 129–131; Łoś, 1927, s. 295).

Tryb warunkowy zbudowany był – podobnie jak *praeteritum* – na bazie imiesłowu przeszłego czynnego na *-l*, zachował również analogiczne ślady danej złożoności. Drugi element złożenia przeszedł dwie poważne zmiany: w okresie staropolskim były to formy aorystu czasownika *być* (*bych, by, by; bychom, byście, bychą*), które już w prasłowiańszczyźnie zaczęły pełnić funkcję partykuły trybu przypuszczającego, zastępując pierwotne prasłowiańskie formy (*bimь, bi, bi; bimь, biste, bq*). Od XVI wieku aoryst zastępowany jest nowymi formami pod wpływem form czasu przeszłego. W efekcie większość współczesnych form trybu przypuszczającego, zachowawszy swój pierwotny akcent w obrębie imiesłowu, akcentowana jest na 3 sylabę od końca⁸ (*pisałbym, robiłabyś, miałoby, powiedziałiby*). W formach 1. i 2. osoby liczby mnogiej trybu przypuszczającego akcent przypada na czwartą sylabę od końca ze względu na dwuzgłoskowość partykuły połączonej z końcówką osobową: *pisali byśmy* ≥ *pisalibyśmy*⁹; *robili byście* ≥ *robiłybyście* (Por. Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk, 1955, s. 378–380; zob. też Maciołek i Tambor, 2021, s. 54, 66).

Analityczną proveniencją form, które dziś odczuwamy jako synkretyczne, tłumaczy się zatem współczesny akcent proparoksytoniczny w części form czasu przeszłego i trybu przypuszczającego, a także liczebników nazywających setki. Tu akcent pozostaje niezmienny przy formach liczebników poprzedzających mianownik i dopełniacz liczby mnogiej liczebnika *sto* (*sta, set*)¹⁰: *czteryście, osiemset, dziewięćset*. W wersji uproszczonej z powodzeniem wystarczy w wyżej omówionych formach wskazać granicę morfologiczną, która koreluje z podziałem na dwa słowa budujące opisane formy złożone.

5. Zakończenie

Przedstawione na kilku konkretnych przykładach rozważania dotyczące wprowadzania elementów wiedzy historycznojęzykowej podczas kursów języka polskiego dla obcokrajowców koncentrują się na sposobie i celowości takich działań. Tego typu wiadomości uznaje się za czysto teoretyczne, wchodzące w zakres wiedzy specjalistycznej. Należy jednak zdecydowanie przeciwstawić nauczanie zagadnień z zakresu lingwistyki Polaków od nauczania osób

⁷ Przesunięcie akcentu w obrębie dawnego imiesłowu na inny morfem tematu nastąpiło jedynie w rodzaju męskim (w formie dłuższej niż jednosylabowa): *robił jeśm* ≥ *robiłem*, *pisał jeś* ≥ *pisałem*. Podobnie jednak – jak w rodzaju żeńskim i nijakim – nadal mamy do czynienia z akcentem paroksytonicznym.

⁸ Z wiadomych względów formy rodzaju męskiego z jednosylabową formą imiesłowową zachowują w liczbie pojedynczej akcent paroksytoniczny (*miałbym, biłbyś, dałby*).

⁹ Zależności przedstawione są w dużym uproszczeniu, z pominięciem faktów językowych towarzyszących ukształtowaniu się formy *byśmy* z pierwotnego aorystu: *bychom* ≥ *bychmy* ≥ *bysmy* ≥ *byśmy* (*pisali bychom* ≥ *pisalibychmy* ≥ *pisalibysmy* ≥ *pisalibyśmy*) (Mańczak, 1983, s. 131–133; Klemensiewicz, Lehr-Splawiński i Urbańczyk, 1955, s. 378–379; Łoś, 1927, s. 302–303).

¹⁰ Liczebnik *sto* to pierwotny rzeczownik (dawnej deklinacji **-o*-tematowej), stąd możliwość jego odmiany również w liczbie mnogiej i podwójnej. Omówienie liczebników nazywających setki to również dobra okazja, żeby wspomnieć studentom o zmiennej historycznie kategorii liczby i wpływie dawnej liczby podwójnej na fleksję niektórych wyrazów, jak np. *ręka* i *sto*. W wypadku liczebnika *dwieście* mamy bowiem do czynienia z dawną formą liczby podwójnej: *ście* (por. Długosz-Kurczabowa i Dubisz, 2006, s. 253–254).

niepolskojęzycznych. Glottodydaktyka rządzi się zdecydowanie innymi prawami i każe wykorzystywać takie techniki, które przyniosą najlepszy skutek, nawet jeśli początkowo mogą wydawać się dyskusyjne.

Dla rodzimych użytkowników polszczyzny tylko zagadnienia językoznawstwa synchronicznego są naturalne i bliskie, bo opisują język dobrze im znany. Językoznawstwo diachroniczne ma charakter bardziej teoretyczny, odwołuje się bowiem do dawnych zależności systemowych w języku, który w mniejszym lub większym stopniu odbiegał od języka, którym posługują się na co dzień. W wypadku Słowian uczących się polskiego jako obcego istotne i korzystne dla przebiegu procesu dydaktycznego jest wskazywanie zarówno elementów paralelnych, jak i różnicujących ich języki rodzime z językiem polskim. A te zależności w najbardziej czytelny sposób wynikają z historycznych procesów dokonujących się w obrębie wspomnianych języków.

To, co dla Polaka ma wymiar czysto teoretyczny, przynależy do kręgu wiedzy specjalistycznej, dla Ukraińca uczącego się języka polskiego będzie miało wymiar całkowicie praktyczny. Stanowić będzie środek pomocniczy dla lepszego zrozumienia zagadnień przyswajanego współczesnego języka polskiego. To jest też drugi powód, dlaczego warto zapoznawać studentów z istotnymi faktami historycznojęzycznymi – wiadomości te pomagają im zrozumieć różne fakty językowe, odnaleźć reguły rządzące procesami zmian w strukturze języka, zmienić proces nauczania z czysto pamięciowego na bardziej refleksyjny i logiczny. Stąd bezpośrednio wypływa również trzeci aspekt ukazujący korzyści z takich działań: różnego typu ciekawostki przyczyniają się zwykle do łatwiejszego zapamiętywania faktów, których dotyczą. Wzbudzają też zainteresowanie językiem jako systemem, który warto poznawać i odkrywać jego tajemnice.

Wykaz źródeł

Długosz-Kurczabowa, K. i Dubisz, S., 2006. *Gramatyka historyczna języka polskiego*. 2 wyd. Warszawa: Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego.

Doroszewski, W. red., 1980. *Słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Dunaj, B., 1966. *Wzdłużenie zastępcze w języku polskim*. Kraków: Nakł. Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Januszowski, J., 1594. *Nowy charakter polski [...] i Ortografia polska Jana Kochanowskiego, Jego M. P. Łukasza Górnickiego, [...] Jana Januszowskiego*. Kraków: Druk. Łazarzowa.

Klemensiewicz, Z., Lehr-Splawiński, T. i Urbańczyk S., 1955. *Gramatyka historyczna języka polskiego*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Komorowska, H., 1993. *Podstawy metodyki nauczania języków obcych*. Warszawa: EDE-Poland.

Koneczna, H., 1934a. Studium eksperymentalne artykulacji głosek polskich. *Prace Filologiczne*, 16, s. 33–174.

Koneczna, H., 1934b. Wzdłużenie zastępcze. W: *II Międzynarodowy Zjazd Słowistów (Filologów Słowiańskich): Księga referatów. Sekcja I: Językoznawstwo*. Warszawa, Polska, 23–30 września 1934. Warszawa [s.n.], s. 56–60.

Leskien, A., 1914. *Grammatik der Serbo-Kroatischen Sprache. T. 1: Lautlehre, Stammbildung, Formenlehre*. Heidelberg: Carl Winters Universitätsbuchhandlung.

Łoś, J., 1922. *Gramatyka polska. Część 1: Głosownia historyczna*. Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Łoś, J., 1927. *Gramatyka polska. Część 3: Odmiennia (fleksja) historyczna*. Lwów–Warszawa–Kraków: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.

Maciołek, M. i Tambor, J., 2021. *Przeszłość w teraźniejszości. Historyczne korzenie współczesnych reguł i wyjątków polszczyzny*. Katowice: Wydawnictwa Naukowe i Artystyczne Gnome.

Mańczak, W., 1983. *Polska fonetyka i morfologia historyczna*. 3 wyd. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Markowski, A. red., 2012. *Wielki słownik poprawnej polszczyzny PWN*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Mayenowa, M. R., Peplowski, F. i Mrowcewicz, K. red., 1966–2021. *Słownik polszczyzny XVI wieku*. t. 1–39. Wrocław–Warszawa–Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich – Wydawnictwo PAN (t. 1–34), Warszawa: Wydawnictwo IBL (t. 35–39).

Moszyński, L., 1984. *Wstęp do filologii słowiańskiej*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Rešetar, M., 1900. *Südslavische Dialektstudien. T. 1: Die serbokroatische Betonung südwestlicher Mundarten*. Wien: A. Hölder.

Rospond, S., 2000. *Gramatyka historyczna języka polskiego*. 4 wyd. Warszawa–Wrocław: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Rzepka, W. R., 1985. *Demorfologizacja rodzaju w liczbie mnogiej rzeczowników w polszczyźnie XVI–XVII wieku*. Poznań: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza.

Stieber, Z., 1979. *Zarys gramatyki porównawczej języków słowiańskich*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.

Sussex, R. and Cubberley, P., 2006. *The Slavic Languages*. Cambridge: Cambridge University Press.

Szober, S., 1931. *Gramatyka języka polskiego. Część 2: Głosownia: fizjologiczna, psychologiczna, funkcjonalna i historyczna*. 3 wyd. Warszawa: Wydawnictwo M. Arcta.

Tokarski, J., 2001. *Fleksja polska*. 3 wyd. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Urbańczyk, S., 1952. Z zagadnień staropolskich. *Język Polski*, 32, z. 3, s. 119–129.

Urbańczyk, S., 1953. Jaką polszczyzną mówił Jan Kochanowski i jego rówieśnicy. *Język Polski*, 33, z. 4, s. 214–224.

Ziłyński, J., 1932. *Opis fonetyczny języka ukraińskiego*. Warszawa–Kraków: Nakł. Polskiej Akademii Umiejętności.

Żmigrodzki, P., red., *Wielki słownik języka polskiego*. [on-line] Dostępny na: <https://wsjp.pl> [Data dostępu: 19 czerwca 2024].

Бодуэн-де-Куртенэ, И. А., 1870. *О древне-польскомъ языкѣ до XIV-го столѣтія*. Лейпциг: Тип. Бэра и Германа.

Потебня, А. А., 1876. *Къ исторіи звуковъ русскаго языка*. Воронежъ: Тип. В.И. Исаева.

СЛОВНИК.ua. [онлайн] Доступно: <https://slovnuk.ua> [Data dostępu: 19 czerwca 2024].

References

Baudouin de Courtenay, J. N., 1870. *About the Old Polish Language before the 14th Century*. Leipzig: Typ. Ber and German. (In Russian)

Długosz-Kurczabowa, K. and Dubisz, S., 2006. *Historical Grammar of the Polish Language*. 2nd ed. Warsaw: Warsaw University Press. (In Polish)

Doroszewski, W. ed., 1980. *PWN Dictionary of Correct Polish*. Warsaw: State Scientific Publishing House. (In Polish)

Dunaj, B., 1966. *Substitute Extension in Polish*. Krakow: Publ. of Jagiellonian University. (In Polish)

- Januszowski, J., 1594. *New Polish Character [...] and Polish Orthography of Jan Kochanowski, His Excellency Łukasz Górnicki, [...] Jan Januszowski*. Krakow: Lazarzów Printing House. (In Polish)
- Klemensiewicz, Z., Lehr-Splawiński, T. and Urbańczyk S., 1955. *Historical Grammar of the Polish Language*. Warsaw: State Scientific Publishing House. (In Polish)
- Komorowska, H., 1993. *Basics of Foreign Language Teaching Methodology*. Warsaw: EDE-Poland. (In Polish)
- Koneczna, H., 1934a. Experimental Study of the Articulation of Polish Sounds. *Philological Studies*, 16, pp. 33–174. (In Polish)
- Koneczna, H., 1934b. *Substitute Extension*. In: *The 2nd International Congress of Slavists (Slavic Philologists): Book of Papers. Section I: Linguistics*. Warsaw, Poland, September 23–30, 1934. Warsaw [s.n.], pp. 56–60. (In Polish)
- Leskien, A., 1914. *Grammar of the Serbo-Croatian Language. T. 1: Phonetics, Stem Formation, Morphology*. Heidelberg: Carl Winter's University Bookstore. (In German)
- Łoś, J., 1922. *Polish Grammar. Part 1: Historical Phonetics*. Lviv–Warsaw–Krakow: Publishing House of the National Ossolinski Institute. (In Polish)
- Łoś, J., 1927. *Polish Grammar. Part 3: Historical Inflection*. Lviv–Warsaw–Krakow: Publishing House of the National Ossolinski Institute. (In Polish)
- Maciołek, M. and Tambor, J., 2021. *The Past in the Present. Historical Roots of Contemporary Rules and Exceptions of the Polish Language*. Katowice: Gnome Scientific and Artistic Publishing House. (In Polish)
- Mańczak, W., 1983. *Polish Historical Phonetics and Morphology*. 3rd ed. Warsaw: State Scientific Publishing House. (In Polish)
- Markowski, A. ed., 2012. *The Great Dictionary of Correct Polish PWN*. Warsaw: PWN Scientific Publishing House. (In Polish)
- Mayenowa, M. R., Pełowski, F. and Mrowcewicz, K. eds., 1966–2021. *The Dictionary of the 16th-Century Polish Language*. t. 1–39. Wrocław–Warsaw–Krakow: Publishing House of the National Ossolinski Institute – PAS Publishing House (t. 1–34), Warsaw: ILR Publishing House (t. 35–39). (In Polish)
- Moszyński, L., 1984. *Introduction to Slavic Philology*. Warsaw: State Scientific Publishing House. (In Polish)
- Potebna, A. A., 1876. *Towards the History of the Sounds of the Russian Language*. Voronezh: Type. B.I. Isaev. (In Russian)
- Rešetar, M., 1900. *South Slavic Dialect Studies. T. 1: Serbo-Croatian Accent in Southwestern Dialects*. Vienna: A. Hölder. (In German)
- Rospond, S., 2000. *Historical Grammar of the Polish Language*. 4th ed. Warsaw–Wrocław: PWN Scientific Publishing House. (In Polish)
- Rzepka, W. R., 1985. *Demorphologization of Gender in the Plural of Nouns in Polish in the 16th and 17th centuries*. Poznan: Adam Mickiewicz University Scientific Publishing House. (In Polish)
- SLOVNYK.ua*. [on-line] Available at: slovyk.ua [Accessed on: June 19, 2024]. (In Ukrainian)
- Stieber, Z., 1979. *Outline of Comparative Grammar of Slavic Languages*. Warsaw: State Scientific Publishing House. (In Polish)
- Sussex, R. and Cubberley P., 2006. *The Slavic Languages*. Cambridge: Cambridge University Press. (In English)
- Szober, S., 1931. *Polish Grammar. Part 2: Phonetics: Physiological, Psychological, Functional and Historical*. 3rd ed. Warsaw: M. Arct's Publishing House. (In Polish)

Tokarski, J., 2001. *Polish Inflection*. 3rd ed. Warsaw: PWN Scientific Publishing House. (In Polish)

Urbańczyk, S., 1952. From Old Polish Issues. *Język Polski*, 32, vol. 3, pp. 119–129. (In Polish)

Urbańczyk, S., 1953. What Polish did Jan Kochanowski and His Contemporaries Speak. *Język Polski*, 33, vol. 4, pp. 214–224. (In Polish)

Ziłyński, J., 1932. *Phonetic Description of the Ukrainian Language*. Warsaw–Krakow: Publ. of the Polish Academy of Arts and Sciences. (In Polish)

Żmigrodzki, P., ed. *The Great Dictionary of the Polish Language*. [on-line] Available at: <https://wsjp.pl> [Accessed on: June 19, 2024]. (In Polish)

HISTORY OF LANGUAGE IN THE PROCESS OF TEACHING POLISH AS A FOREIGN LANGUAGE

Anetta LUTO-KAMIŃSKA

Nicolaus Copernicus University in Toruń
3, Fosa Staromiejska Str., Toruń, 87-100 (Poland)
The Centre of Polish Language and Culture for Foreigners
ORCID ID: 0000-0002-2793-6728
e-mail: aluka@umk.pl

Abstract

Background: Teaching Polish as foreign language is connected with the necessity of presenting complicated grammatical principles comprehensibly, in a way which will help the course participants to learn and remember many rules. This process can be successfully aided with explanations from the field of history of language.

Purpose: The aim of the article is to demonstrate how elements of knowledge pertaining to history of language can be used in didactic process of teaching Polish as a foreign language.

Results: Using elements of knowledge pertaining to history of language in didactic process during courses of Polish language for foreigners makes it easier for the students to understand concepts regarding the structure of contemporary Polish language. Referring to historically distant linguistic facts makes it possible to find elements in common with other Slavic languages, which also has the effect of creating order in the acquired knowledge. The notions discussed can pertain to considerably varied elements of the linguistic system, as well as various stages of linguistic development, including the period of the Common Slavic language, the language as it was being shaped in the Old and Middle Polish periods, and finally, changes taking place in times chronologically very close to us. In turn, the concepts taught may include issues concerning the prosody of the language, inflection (nominal and verbal), or phonetics.

Key words: foreign language didactics, teaching Polish as a foreign language, history of language, disappearance and vocalisation of yers, compensatory lengthening, Polish inflection, paroxytonic and proparoxytonic stress.

Стаття надійшла до редколегії 17.06.24.

Прийнята до друку 24.09.24.

Опублікована 10.12.24.